

# Romantyczny, Zmrok.

## Zwrotka 1

W końcu oboje chcieliśmy być ze sobą,  
rozpoczął się związek, on nie był nowiną kolorową.  
Czułem się zaszczycony, że mogę być z Tobą,  
okazało się, że to nie powinno być mą drogą.  
Starałem się, a ty olewałaś, nie wyczułem momentu,  
czekałem pod Twoim domem godzinami, a Ty tak jakby nie chciałaś ze mną kontaktu.  
Nie było Ciebie... Traciłem siły,  
nie było Ciebie... Świat był niemiły.

## Refren:

Co mi teraz jest po związku,  
skoro bardziej miałem Cię na początku.  
Łzy żalu lecą po zmroku,  
żeby nikt nie widział, nie były na widoku.

## Zwrotka 2

Ile można się starać, kiedy widzisz, że masz spadać?  
Ile można upadać, będę to robił, ile trzeba, reszta to nie moja sprawa.  
Popadliśmy w brak siebie, to już nie było naszym niebem,  
podałem się przelewem, łez i alkoholu tego nie ocenię,  
jak każdego dnia docenię Ciebie,  
bo jesteś aniołem, tego jestem pewien!

## Refren:

Co mi teraz jest po związku,  
skoro bardziej miałem Cię na początku.  
Łzy żalu lecą po zmroku,  
żeby nikt nie widział, nie były na widoku.

## Zwrotka 3

Ten związek nie był całkiem do kitu,  
pamiętasz pierwszy pocałunek na przystanku?  
To jest czas który nigdy nie zapomnę,  
nigdy nie całowałem kogoś, co tyle znaczy dla mnie.  
I nie wiem co to jest przesada,  
Twoje dobro to moja sprawa,  
Ale jak zwykle się nie układa,  
moja rana niezmienna, bo już dawno się wykrwawiam!  
Boli mnie, ale tego nie chcę pokazać,  
i chciałbym Ci jedno pytanie zadać: